

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 marca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu w Wydziale XVII Karnym - Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Susmaga

Sędziowie: SSO Alina Siatecka

SSR del. do SO Anna Michałowska (spr.)

Protokolant: st. prot. sąd. Joanna Kujawa

w obecności Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Anny Oszałdowskiej - Kocur

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 marca 2015 roku

sprawy **H. K., J. D. i W. D.**

oskarżonych o przestępstwa z art. 52 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1995 roku Prawo łowieckie i inne

na skutek apelacji obrońcy oskarżonego H. K. oraz obrońcy oskarżonych J. D. i W. D. od wyroku Sądu Rejonowego w Kościanie z dnia 19 września 2014 roku (sygn. akt II K 680/12)

1. uchyla zaskarżony wyrok w punkcie 3, a w konsekwencji uchyla również rozstrzygnięcie o dowodach rzeczowych zawarte w punkcie 11 zaskarżonego wyroku, w części dotyczącej orzeczenia przepadku ośmiu sarnich głów, i w tym zakresie sprawę oskarżonego H. K. przekazuje Sądowi Rejonowemu w Kościanie do ponownego rozpoznania,

2. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- w punkcie 5 łączy kary pozbawienia wolności wymierzone oskarżonemu H. K. w punktach 1, 2 i 4 i wymierza mu karę łączną 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności,

- w punkcie 6 ustala, że warunkowe zawieszenie wykonania dotyczy kary łącznej pozbawienia wolności,

- w punkcie 10 ustala, że solidarna odpowiedzialność oskarżonych H. K., J. D. i W. D. dotyczy kwoty 2.000 (dwa tysiące) złotych, natomiast kwota 8.800 (osiem tysięcy osiemset) złotych obciąża wyłącznie oskarżonego H. K.,

3. uchyla rozstrzygnięcie o zwrocie dowodu rzeczowego zawarte w punkcie 13 zaskarżonego wyroku,

4. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

5. obciąża oskarżonego H. K. 3/6 wydatków poniesionych przez Skarb Państwa w sprawie, a oskarżonych J. D. i W. D. po 1/6 wydatków poniesionych przez Skarb Państwa w sprawie, a nadto wymierza oskarżonemu H. K. jedną opłatę za obie instancje w kwocie 580 zł, a oskarżonym J. D. i W. D. opłaty za drugą instancję w kwotach po 240 zł.

SSR Anna Michałowska SSO Małgorzata Susmaga SSO Alina Siatecka

UZASADNIENIE

H. K. został oskarżony o to, że:

I. w miesiącu styczniu 2012 roku dokładnej daty nie ustalono w rejonie miejscowości C., gm. Ś., woj. (...), dokonał odstrzału kozła sarny w czasie obowiązywania okresu ochronnego dla tego gatunku, tj. o przestępstwo z art. 53 pkt 3 ustawy z dnia 13 października 1995 roku Prawo łowieckie,

II. w dniu 7 maja 2012 roku w rejonie miejscowości C., gm. Ś., woj. (...), dokonał odstrzału byka jelenia w czasie obowiązywania okresu ochronnego dla tego gatunku, tj. o przestępstwo z art. 53 pkt 3 ustawy z dnia 13 października 1995 roku Prawo łowieckie

III. w dniu 8 maja 2012 roku w C., gm. Ś. woj. (...), wszedł w posiadanie bezprawnie pozyskanego trofeum zwierzyny łownej w postaci 8 sztuk głów sarny z porożem w czasie obowiązywania okresu ochronnego dla tego gatunku, tj. o przestępstwo z art. 52 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1995 roku Prawo łowieckie,

IV. w dniu 8 maja 2012 roku w miejscowości C., gm. Ś., woj. (...), w miejscu zamieszkania, tj. (...) b posiadał 105 sztuk amunicji śrutowej do broni myśliwskiej gładkolufowej kalibru 16 oraz 3 sztuki amunicji do broni myśliwskiej gładkolufowej kalibru 20, jak również amunicję w ilości 1 sztuki do kulowej broni myśliwskiej kalibru 7,62/54 R bez wymaganego zezwolenia, tj. o przestępstwo z art. 263§2 k.k.

J. D. i W. D. oskarżono natomiast o to, że w dniu 8 maja 2012 roku w G., gm. Ś., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu weszli w posiadanie bezprawnie pozyskanego trofeum zwierzyny łownej w postaci głowy jelenia byka z porożem w scypule w trakcie obowiązywania okresu ochronnego, tj. o przestępstwo z art. 52 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1995 roku Prawo łowieckie.

Wyrokiem z dnia 19 września 2014 roku w sprawie o sygnaturze akt II K 680/12 Sąd Rejonowy w Kościanie uznał oskarżonego H. K. za winnego wszystkich stawianych mu zarzutów, z tym iż odnośnie czynu opisanego powyżej w punkcie III z tą zmianą, iż przyjął, że czynu tego oskarżony dopuścił się na przełomie 2011/2012 do dnia 8 maja 2012 roku i wymierzył mu kary: za czyny opisane w punktach I – III po 4 miesiące pozbawienia wolności (punkty 1, 2 i 3), a za czyn opisany w punkcie IV – 8 miesięcy pozbawienia wolności (punkt 4 wyroku). Kary te sprowadzono do kary łącznej 1 roku pozbawienia wolności (punkt 5 wyroku), której wykonanie warunkowo zawieszono na okres 3 lat tytułem próby (punkt 6). Nadto, na podstawie art. 71§1 k.k. wymierzono temu oskarżonemu 100 stawek dziennych grzywny, wysokość jednej stawki dziennej ustalając na kwotę 40 zł (punkt 7) oraz – na podstawie art. 41§1 k.k. – orzeczono zakaz zajmowania stanowisk w kole łowieckim na okres lat 8 (punkt 8).

Oskarżonych J. D. i W. D. uznano za winnych zarzucanego im występku i wymierzono im kary po 60 stawek dziennych grzywny przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 40 zł (punkt 9).

Powyższym wyrokiem, na podstawie art. 46§1 k.k., zobowiązano także wszystkich trzech oskarżonych do solidarnego naprawienia szkody poprzez uiszczenie kwoty 10.800 zł na rzecz wojewody (...) (punkt 10), a nadto na podstawie art. 54 ust. 1 ustawy Prawo łowieckie orzeczono przepadek głowy jelenia i czterech kończyn, jak również 8 sarnich głów wraz z porożem, w tym czterech głów bez skóry i zarządził ich zniszczenie (punkt 11) oraz przepadek karabinu i amunicji (punkt 12).

W punkcie 13 na podstawie art. 230§1 k.p.k. zwrócono oskarżonemu H. K. dowód rzeczowy w postaci samochodu T. (...).

Kosztami postępowania oskarżonych obciążono w częściach równych (po 1/3), a nadto wymierzono im opłaty: J. D. i W. D. w kwotach po 240 zł, a H. K. w kwocie 580 zł.

Apelacje od powyższego wyroku wywiedli obrońca oskarżonego H. K. oraz obrońca oskarżonych W. D. i J. D..

Obrońca oskarżonego H. K. zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku mający wpływ na treść wydanego wyroku poprzez przyjęcie, że oskarżony dopuścił się zarzucanych mu czynów wymienionych w punktach 1-3 wyroku pomimo braku

materiału dowodowego w tym względzie i istniejących wątpliwości co do sprawstwa oskarżonego, w szczególności mylne przyjęcie, że:

- oskarżony w styczniu 2012 roku przebywał na polowaniu, gdzie został odstrzelony kozioł sarny,
 - oskarżony w dniu 7 maja 2012 roku przebywał na polowaniu, na którym dokonać miał odstrzelenia byka jelenia,
 - oskarżony wszedł w posiadanie bezprawnie pozyskanego trofeum w okresie przełom 2011/2012 do 8 maja 2012 r.,
 - oskarżony w dniu 7 maja 2012 roku w godzinach wieczornych nie przebywał u siebie w domu,
2. w zakresie czynu opisanego w punkcie IV błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść wyroku polegający na braku przyjęcia, że czyn oskarżonego charakteryzuje się znikomym stopniem społecznej szkodliwości,
3. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 4, 7 i 424§1 k.p.k. wyrażającą się dokonaniu przez sąd dowolnej oceny dowodów oraz ustaleniu okoliczności faktycznych sprawy z pominięciem kompleksowej oceny zebranego materiału dowodowego,
4. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 4, 5 i 410 k.p.k. co miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez nierozważenie wszystkich okoliczności sprawy, a w szczególności tych które przemawiały na korzyść oskarżonego i rozstrzygnięcie nieusuwalnych wątpliwości na niekorzyść oskarżonego.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od czynów wskazanych w punktach I- III oraz zasądzenie kosztów obrony za obie instancje, zaś co do czynu opisanego w punkcie IV – o umorzenie postępowania. Obrońca złożył także alternatywny wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Kościanie przy uwzględnieniu kosztów obrony za wszystkie instancje.

Również obrońca oskarżonych W. D. i J. D. zaskarżył powyższy wyrok w całości i zarzucił mu:

- mogącą mieć wpływ na treść wyroku obrazę prawa procesowego, art. 4, 5§2, 7, 92 i 410 k.p.k., wynikającą z jednostronnej oceny dowodów oraz rozstrzygnięcia niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonych,
- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, a mający wpływ na treść wyroku poprzez ustalenie na podstawie nieprawidłowej oceny dowodów, że oskarżeni dokonali zarzucanego im czynu, wyczerpującego dyspozycję art. 52 pkt 2 ustawy Prawo łowieckie,
- obrazę prawa materialnego – art. 46 k.k. – poprzez jego zastosowanie pomimo braku ku temu podstaw prawnych.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonych od zarzucanych im czynów oraz zasądzenie na rzecz oskarżonych kosztów ustanowienia obrońcy, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Kościanie do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje wniesione w niniejszej sprawie, jakkolwiek Sąd Odwoławczy nie podzielił większości podniesionych w nich zarzutów, okazały się konieczne, bowiem pozwoliły na dokonanie kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku, skutkującej jego częściową zmianą oraz częściowym uchyleniem rozstrzygnięcia Sądu I Instancji i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania.

Przechodząc do szczegółowego omówienia obu apelacji, zbieżnych w zakresie zarzutów dotyczących błędnej oceny materiału dowodowego, skutkującej dokonaniem błędnych ustaleń faktycznych, zaznaczyć należy, że zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego, przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k., jeśli tylko jest poprzedzone ujawnieniem w

toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, stanowi wyraz rozważenia okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego oraz zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku. Ustanowiony w art. 7 k.p.k. obowiązek dokonywania oceny wiarygodności dowodów w oparciu o wszechstronną, zgodną z zasadami logicznego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego analizę dotyczy nie tylko sądu orzekającego. Także skarżący, który zmierza do podważenia zasadności rozstrzygnięcia poprzez zanegowanie oceny dowodów stanowiących jego podstawę, winien wykazać jakich konkretnie uchybień przy ocenie zebranego materiału dowodowego dopuścił się sąd w kontekście zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku jest zaś słuszny tylko wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku, lecz do wykazania, jakich mianowicie konkretnych uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego. Możliwość zaś przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych (zob. wyrok SN z dnia 22 stycznia 1975 r., I KR 197/74, OSNKW 1975, nr 5, poz. 58).

Natomiast dla oceny czy nie został naruszony zakaz in dubio pro reo nie są miarodajne wątpliwości zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, względnie to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien powziąć. Powyższe wątpliwości odnoszą się więc m. in. do sytuacji, gdy z zebranego materiału dowodowego wynikają różne wersje, a żadnej z nich nie daje się wyeliminować drogą dostępnej weryfikacji. Nie należą natomiast do nich wątpliwości związane z problemem oceny dowodów, a więc który z wzajemnie sprzecznych dowodów zasługuje na wiarę, a który tego waloru nie ma (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 grudnia 2010 r. II KK 308/2010; wyrok SA w Katowicach z dnia 23 marca 2011 r. II AKa 468/2010, KZS 2011/9/89). Innymi słowy, art. 5§2 k.p.k. znajduje zastosowanie dopiero wtedy, gdy możliwość pewnych ustaleń za pomocą swobodnej oceny dowodów zostaje wyczerpana. Sytuacja równoznaczna z niedającymi się usunąć wątpliwościami jest kategorią obiektywną w tym sensie, że zasady logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego nie pozwalają ustalić określonego faktu. Nie ma to zatem nic wspólnego z subiektywnymi ocenami strony procesowej.

W ocenie Sądu Odwoławczego Sąd I Instancji (z omówionym poniżej wyjątkiem dotyczącym czynu opisanego w punkcie III zaskarżonego wyroku) nie naruszył zasady swobodnej oceny dowodów, gdyż rozważył wszystkie dowody należycie, ocenił je prawidłowo, a w uzasadnieniu orzeczenia, także w aspekcie pozostałych środków dowodowych, z jakich skorzystano w postępowaniu dał wyraz temu, dlaczego jedno dowody uznał za wiarygodne, natomiast innym odmówił waloru wiarygodności. Argumenty obrońców wszystkich trzech oskarżonych próbujących podważyć tę ocenę należało uznać natomiast za nietrafne. W konsekwencji zaś niesłuszne są również zarzuty dokonania przez Sąd I Instancji błędnych ustaleń faktycznych oraz naruszenia art. 5§2 k.p.k. i art. 4 k.p.k.

Wbrew wywodom obu apelacji nie sposób podważyć zaprezentowanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oceny wyjaśnień oskarżonych W. D. i J. D.. Zważyć należy, że oskarżeni ci przedstawili spójną wersję wydarzeń zarówno w swoich pierwszych wyjaśnieniach z postępowania przygotowawczego, jak i podczas drugich wyjaśnień, w toku konfrontacji z oskarżonym H. K., która to konfrontacja miała miejsce blisko dobę po pierwszym przesłuchaniu tych oskarżonych. Co jeszcze istotniejsze, wyjaśnienia oskarżonych D. z wstępnego etapu dochodzenia obfitują w szczegóły, dotyczące zarówno upolowania jelenia bezpośrednio przed ich zatrzymaniem, jak i upolowania sarny w styczniu 2012 roku. Sprzeczne z doświadczeniem życiowym byłoby zaś przyjęcie, że oskarżeni szczegóły te w czasie zatrzymania zdążyli nie tylko wymyślić, ale i uzgodnić ze sobą. Wreszcie, wyjaśnienia oskarżonych w części dotyczącej dokonania przez oskarżonego K. odstrzału jelenia w okresie ochronnym znajdują potwierdzenie w pozostałym wiarygodnym materiale dowodowym. Przy oskarżonych tych zabezpieczono bowiem głowę jelenia wraz z porożem i cztery nogi, przy czym stwierdzono wówczas, że krew na ww. przedmiotach nie była jeszcze całkiem zakrzepła, a

zatem do odłączenia ich od pozostałych części ciała zwierzęcia nie mogło upłynąć dużo czasu. Krew jelenia o takim samym profilu DNA, jak krew zabezpieczona na głowie odnaleziona przy oskarżonych stwierdzono na tzw. pace samochodu należącego do oskarżonego H. K., na której to upolowane zwierzę miało być przewiezione przez tego oskarżonego na jego posesję (zgodnie z wyjaśnieniami obu oskarżonych D.). Wywody apelacji dotyczące możliwości pochodzenia krwi na pojeździe oskarżonego od innego byka jelenia (pochodzącego z ciąży bliźniaczej jednojajowej) w kontekście wskazanych powyżej dowodów (abstrahując nawet od treści uzupełniającej opinii biegłego, z której wynika, że porody bliźniacze u jeleni w warunkach hodowlanych w ciągu ostatnich 20 lat wystąpiły w dwóch na sześć tysięcy wypadków) wręcz rażą naiwnością. Oceny pierwszych wyjaśnień oskarżonych D. jako wiarygodne nie zmienia fakt nieodnalezienia na posesji oskarżonego K. pozostałych części ciała upolowanego byka jelenia. Przeszukania tego miejsca dokonano bowiem dopiero po kilkunastu godzinach od zatrzymania oskarżonych D., wiadomość o którym w warunkach niewielkiej społeczności lokalnej, w dodatku w kontekście wcześniejszej znajomości D. z oskarżonym K., niewątpliwie mogła dotrzeć do tego oskarżonego przed przyjazdem funkcjonariuszy Policji na teren jego posesji.

Wskazane powyżej okoliczności rzutują również na ocenę wyjaśnień oskarżonych W. D. i J. D. w zakresie rzekomego bezprawnego wpływania na treść ich wypowiedzi przez funkcjonariuszy Policji wykonujących czynności procesowe z ich udziałem. Sąd I Instancji słusznie zwrócił przy tym uwagę, że wyjaśnienia tej treści oskarżeni złożyli dopiero po ustanowieniu w sprawie obrońcy. Wcześniej zaś, podczas dwukrotnych przesłuchań nie wskazywali na jakiegokolwiek nieprawidłowości, jak również nie zgłaszali żadnych zastrzeżeń co do sposobu przeprowadzania z ich udziałem czynności. Podkreślić należy, że wyjaśnienia oskarżonych nie znajdują potwierdzenia w zeznaniach policjantów, którzy wykonywali czynności dochodzenia, zaś ustalony fakt przeprowadzenia przez T. M. nieformalnej rozmowy z oskarżonym W. D. pozostaje bez wpływu na ocenę prawidłowości prowadzenia postępowania przygotowawczego. Wbrew stanowisku obrońcy oskarżonych D. przeprowadzenie takiej rozmowy nie jest „nielegalne” (wręcz przeciwnie – stanowi rutynową czynność postępowania przygotowawczego), a brak notatki z takiego rozpytania (jakkolwiek najczęściej sporządza się ją celem załączenia chociażby do akt kontrolnych) nie stanowi naruszenia praw osób zatrzymanych. Sprzeczne z przepisami kodeksu postępowania karnego byłoby natomiast dokonanie ustaleń faktycznych na podstawie takiej, niestanowiącej przecież dowodu (art. 174 k.p.k., art. 393 k.p.k.) notatki. Dalej, jakkolwiek błędem Sądu Rejonowego było zbiorcze omówienie zeznań funkcjonariuszy Policji, co skutkowało brakiem szczegółowego odniesienia się do zeznań A. S., to uchybienie to w kontekście całokształtu dokonanej przez ten Sąd oceny materiału dowodowego nie mogło dyskwalifikować zaskarżonego orzeczenia. Świadek ten (wobec którego oskarżeni D. odwołali wcześniejsze swoje wyjaśnienia) wskazał bowiem, że z tego co pamięta, wyjaśniali oni spontanicznie, jednakże w istocie nie potrafił przypomnieć sobie szczegółów tej czynności procesowej, co wobec upływu czasu (ponad rok od daty czynności), jak również rutynowego charakteru przesłuchania nie może dziwić. Tym samym zeznań tego świadka nie sposób uczynić – wbrew stanowisku apelujących – przesłanką do przyjęcia, iż wyjaśnienia oskarżonych z sierpnia 2012 roku były wiarygodne.

Podstawą do przyjęcia, że w sprawie naruszono uprawnienia oskarżonych D. nie może także w żadnej mierze być treść protokołów ich zatrzymania, z których jednoznacznie wynika, że do ich sporządzenia przystąpiono niezwłocznie po zatrzymaniu oskarżonych. Wobec tego, że protokoły takie sporządza się w więcej niż jednym egzemplarzu (choćby z uwagi na konieczność doręczenia odpisu osobie zatrzymanej), jak również z uwagi na to, że zostały one własnoręcznie podpisane przez oskarżonych nie budzi żadnych zastrzeżeń fakt, iż wstępna część protokołów stanowi kopię oryginału. Nietrafny jest również zarzut obrońcy oskarżonych D. jakoby funkcjonariusze Policji zaniechali ustalenia miejsca, w którym oskarżeni mieli „znaleźć” głowę i kończyny jelenia, skoro oskarżeni w swoich wyjaśnieniach podali, że rzeczy tych nie znaleźli, a otrzymali od współoskarżonego K.. Nadto, zauważyć należy, że forsując wersję, zgodnie z którą oskarżeni D. mieli złożyć wyjaśnienia obciążające siebie oraz oskarżonego K. w wyniku nacisków ze strony funkcjonariuszy Policji żaden z apelujących nie wskazał jakie okoliczności skłonić miałyby owych funkcjonariuszy do tak drastycznego naruszania przepisów prawa.

Odnosząc się do apelacji obrońcy oskarżonego H. K. podkreślić również należy, że brak jest podstaw do kwestionowania dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny zeznań świadka B. S.. Zeznania te, w kontekście pozostałej wiarygodnej części materiału dowodowego, niewątpliwie są niezgodne z prawdą. Świadek, nie ukrywając swojej

znajomości z oskarżonym H. K., udzielił mu alibi, wskazując, że w czasie gdy miało dojść do popełnienia przestępstwa opisanego w punkcie II wyroku spędzał czas w jego towarzystwie aż do godziny 23, co po prostu nie mogło mieć miejsca skoro zgodnie z ocenionymi jako wiarygodne wyjaśnieniami oskarżonych D. udał się z nimi wówczas na polowanie.

Abstrahując od kwestii w jakim dokładnie uchybieniu naruszenia zasady in dubio pro reo dopatrują się obrońcy, gdyż obie apelacje nie zawierają w tym względzie konkretnych twierdzeń, to kategorycznie trzeba stwierdzić, iż omawiana sytuacja nie zaistniała na gruncie niniejszego postępowania, w którym to przedstawione zostały dwie przeciwstawne wersje wydarzeń, a mianowicie wersja oskarżonych D. z dwóch pierwszych przesłuchań każdego z nich w toku dochodzenia wsparta wynikami przeszukania ich pojazdu oraz posesji oskarżonego K. i opinią biegłego oraz wersja zaprezentowana przez oskarżonych D. podczas ostatnich ich przesłuchań w toku postępowania przygotowawczego zgodna z wyjaśnieniami oskarżonego H. K., którego linię obrony wsparł jego znajomy, świadek S.. Wybór pierwszej z tych wersji poprzedzony był mieszczącą się w granicach zakreślonych treścią art. 7 k.p.k. analizą całokształtu materiału dowodowego, która to analiza bynajmniej nie doprowadziła Sądu I Instancji do przekonania o możliwości przyjęcia obu wersji i wyboru – z naruszeniem art. 5§2 k.p.k. – wersji niekorzystnej dla oskarżonych. Brak jest jednocześnie podstaw do przyjęcia, że w sprawie doszło do naruszenia zasady obiektywizmu ujętej w art. 4 k.p.k., zaś wniesione środki odwoławcze poza przedstawieniem zarzutu obrazy tego przepisu postępowania nie wskazują na czym miałyby ona polegać.

Reasumując, Sąd Odwoławczy stwierdził, że brak jest podstaw do kwestionowania oceny materiału dowodowego oraz ustaleń faktycznych zaprezentowanych przez Sąd I Instancji w zakresie czynów przypisanych oskarżonym w punktach 1, 2, 4 i 9 zaskarżonego wyroku, zaś zarzuty apelacji obu skarżących co do tych kwestii co do zasady okazały się niesłuszne. Zaznaczyć również należy, że wobec tego, że co do powyższych czynów Sąd Rejonowy dokonał oceny całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego bezzasadne są zarzuty naruszenia art. 92 i art. 410 k.p.k.

Nie budzi wątpliwości także prawidłowość kwalifikacji prawnej czynów przypisanych oskarżonym w punktach 1-2, 4 i 9 zaskarżonego wyroku, a wywody obrońcy oskarżonych W. D. i J. D. co do tego, że oskarżeni nie mieli świadomości, że trofeum, które przy nich znaleziono zostało pozyskane bezprawnie, jest sprzeczne z wyjaśnieniami oskarżonego W. D., zgodnie z którymi H. K. miał powiedzieć jemu i bratu, że „obecnie jest zakaz strzelania do jeleni” (k. 15 akt sprawy).

Nietrafny jest przy tym zarzut obrońcy oskarżonego H. K. jakoby Sąd Rejonowy niesłusznie nie przyjął, iż czyn tego oskarżonego przypisany mu w punkcie 4 zaskarżonego wyroku jest społecznie szkodliwy w stopniu znikomym. Ustalenie takie winno się bowiem opierać na kryteriach wskazanych w art. 115§2 k.k. (rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, waga naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywacja sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia). W uzasadnieniu wyroku z dnia 21 stycznia 1998 roku (V KKN 39/97, Prokuratura i Prawo 1998/6/1) Sąd Najwyższy wskazał przy tym, że o znikomości społecznego niebezpieczeństwa czynu mówić można tylko, gdy ujemny ładunek jest subminimalny. Znikomość społecznego niebezpieczeństwa musi być dwustronna, w tym sensie, iż zachodzić musi zarówno po stronie przedmiotowej, jak i po stronie podmiotowej. Podstawowe elementy strony przedmiotowej czynu, to przede wszystkim rodzaj dobra, w które godzi przestępstwo, charakter i rozmiar szkody wyrządzonej czynem, a także sposób działania sprawcy. Elementy strony podmiotowej to rodzaj i stopień winy, zamiar, pobudki, motywy i cele działania sprawcy, a zatem są to okoliczności, które znamionują stosunek sprawcy do czynu, a tylko w szczególnych sytuacjach te, które dotyczą sprawcy, jak wiek, stan zdrowia, sytuacja rodzinna i majątkowa, wykształcenie, zawód itp.

Uwzględniając fakt, iż oskarżony H. K. od wielu lat jest czynnym myśliwym, a zatem korzysta z broni nie tylko okazjonalnie, jak również to, że nabywca broni kaliber 16 (W. N.) upominał się u oskarżonego o przekazanie amunicji do zakupionej broni, a nadto mając na uwadze ilość nielegalnie posiadanej przez oskarżonego amunicji (łącznie ponad 100 sztuk) nie może być mowy o przyjęciu, by zachowanie oskarżonego polegające na posiadaniu amunicji bez stosownego zezwolenia cechowało się znikomym stopniem społecznej szkodliwości. Oskarżony z premedytacją (a nie przez zapomnienie, jak starał się to wykazać w toku postępowania) naruszył bowiem w ten sposób zasady postępowania z amunicją ustanowione w celu zapewnienia nadzoru organów państwowych nad osobami

posiadającymi tak niebezpieczne przedmioty jak broń i amunicja, a nadzór ten ustanowiony został celem zapewnienia bezpieczeństwa publicznego.

Zgodzić się natomiast należało z zarzutem przekroczenia przez Sąd Rejonowy granic swobodnej oceny dowodów w zakresie ustalania daty wejścia przez oskarżonego H. K. w posiadanie trofeów w postaci 8 głów sarny z porożem. Jak słusznie wskazał obrońca tego oskarżonego, oskarżony wyjaśnił, że głowy te pochodzą z wielu lat. Brak jest jednocześnie jakiegokolwiek dowodu wskazującego na to, by oskarżony uzyskał je dopiero od przełomu 2011/2012 roku do dnia 8 maja 2012 roku. Kwestia ta jest tym bardziej doniosła, jeśli zważyć, że przestępstwo z art. 52 pkt 2 ustawy Prawo łowieckie nie jest przestępstwem trwałym. Czynność sprawcza polega na „wejściu w posiadanie”, tj. dysponowaniu lub władaniu trofeami zwierzęcia wcześniej bezprawnie uzyskanego przez inną osobę. Przystępstwo jest dokonane z chwilą „wejścia w posiadanie”, natomiast następce dysponowanie lub władanie nie stwarza stanu bezprawia, konstytuującego przestępstwo trwałe (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2011 roku w sprawie IV KK 202/11, LEX nr 1109321, Biul.PK 2012/1/26). W tym kontekście prawidłowe ustalenie daty wejścia przez oskarżonego K. w posiadanie owych trofeów (Sąd Odwoławczy nie podziela bowiem stanowiska apelującego jakoby ich pochodzenie od zwierząt padłych, a nie upolowanych wyłączało możliwość zakwalifikowania ich jako trofeum) ma kluczowe znaczenie dla kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego K., także w aspekcie ewentualnego przedawnienia tych czynów. Z uwagi na tę okoliczność zaskarżony wyrok w części dotyczącej zarzutu III stawianego oskarżonemu H. K. nie mógł się ostać i z tego też powodu Sąd Odwoławczy w punkcie 1 swojego wyroku uchylił punkt 3 wyroku Sądu Rejonowego jak również punkt 11 tego wyroku w części dotyczącej przepadku 8 sarnich głów i w tym zakresie przekazał sprawę oskarżonego H. K. Sądowi Rejonowemu w Kościanie do ponownego rozpoznania. Ponownie rozpoznając sprawę w tym zakresie Sąd Rejonowy winien w pierwszej kolejności rozważyć zasięgnięcie opinii biegłego celem ustalenia wieku wskazanych powyżej trofeów, a dalsze czynności podjąć dopiero po zapoznaniu się z treścią tej opinii, mając przy tym na uwadze fakt, iż z uznanych za wiarygodne wyjaśnień oskarżonego H. K. wynika, że trofea te pochodzą ze zwierząt padłych, których utylizacji dokonywał on osobiście po ich odnalezieniu.

Wobec złożenia apelacji co do winy oskarżonych Sąd Odwoławczy zobowiązany był do dokonania oceny zasadności rozstrzygnięcia wyroku Sądu I Instancji także w zakresie wymierzonych oskarżonym kar. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy co do zasady uwzględnił wszystkie okoliczności obciążające i łagodzące w odniesieniu do wszystkich trzech oskarżonych, a wymierzone im kary są karami łagodnymi, zaś kary wymierzone oskarżonemu K. za czyny przypisane mu w punktach 1 i 2 wyroku (po 4 miesiące pozbawienia wolności) zarówno w kontekście ustawowego zagrożenia (do 5 lat) oraz stopnia społecznej szkodliwości zachowania oskarżonego, który będąc myśliwym dokonał odstrzału zwierząt w okresie ochronnym dla gatunku, czego miał pełną świadomość, wręcz rażąco łagodnymi. Kary te winny oskarżonym skutecznie uświadomić nieopłacalność popełniania przestępstw i powstrzymać ich od naruszania porządku prawnego w przyszłości.

Wobec uchylenia zaskarżonego wyroku w punkcie 3 Sąd Odwoławczy na nowo ukształtował wymiar kary łącznej dla oskarżonego K. i wymierzył mu karę łączną 10 miesięcy pozbawienia wolności, zachowując zasadę asperacji przyjętą przez Sąd I Instancji i uwzględniając tożsamość kwalifikacji prawnej co do czynów przypisanych oskarżonemu w punktach 1 i 2 wyroku oraz zbieżność czasu popełnienia występów przypisanych temu oskarżonemu w punktach 2 i 4.

Wobec dotychczasowej niekaralności oskarżonego H. K. za przestępstwa Sąd Rejonowy trafnie założył wobec podsądnego pozytywną prognozę kryminologiczną, warunkowo zawieszając wykonanie wymierzonej mu kary łącznej pozbawienia wolności na trzyletni próby (brak precyzji Sądu Rejonowego w zakresie tego wykonanie której z wymierzonych kar zostało warunkowo zawieszane został skorygowany przez Sąd Okręgowy poprzez wskazanie, że warunkowe zawieszenie wykonania dotyczy kary łącznej pozbawienia wolności). Sąd Odwoławczy rozstrzygnięcie to aprobuje, zaznaczając przy tym, że istotnym wskaźnikiem skuteczności zastosowanej wobec oskarżonego represji karnej, w szczególności w zakresie wdrożenia go do przestrzegania norm prawnych i uświadomienia mu naganności oraz nieopłacalności popełniania przestępstw, będzie wykonanie przez oskarżonego środka karnego orzeczonego na podstawie art. 46§1 k.k. oraz grzywny, w wymiar której Sąd Okręgowy również nie ingerował, uwzględniając wysoki

status materialny oskarżonego i uznając, że jest ona niezbędna dla uniknięcia u oskarżonego i opinii społecznej wrażenia bezkarności sprawcy czynów o wysokim stopniu społecznej szkodliwości.

Na pełną aprobatę zasługuje także rozstrzygnięcie o środku karnym w postaci zakazu zajmowania stanowisk w kole łowieckim na okres 8 lat, zawarte w punkcie 8 zaskarżonego wyroku. Oskarżony, zajmujący w kole (...) stanowiska przewodniczącego komisji rewizyjnej oraz przewodniczącego zespołu szacującego szkody łowieckie, swoim nagannym zachowaniem jednoznacznie wykazał, że dalsze ich zajmowanie przezeń zagraża istotnym dobrom chronionym prawem. Nie do zaakceptowania byłaby bowiem sytuacja, w której oskarżony sprzeniewierzając się podstawowym zasadom etycznym obowiązującym myśliwych, pełnił jakiegokolwiek funkcje w kole łowieckim i miał wpływ na czynności i zachowania innych myśliwych.

Korekty wymagało natomiast rozstrzygnięcie o środku karnym zawarte w punkcie 10 zaskarżonego wyroku.

Odnosząc się w tym miejscu do apelacji obrońcy oskarżonych W. D. i J. D. wskazać należy, że powołane przezeń orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2006 roku w sprawie III K 327/2005 zostało wydane w zupełnie odmiennym stanie faktycznym, tj. w sytuacji, gdy – inaczej niż w niniejszym postępowaniu gdzie ponad wszelką wątpliwość ustalono, że oskarżeni D. brali udział w polowaniu urządzonym przez oskarżonego i współdziałali z nim przy ćwiartowaniu upolowanego zwierzęcia – nie ujawniono żadnych dowodów współdziałania osoby skazanej ze sprawcą, pomagania mu, nakłaniania do bezprawnego pozyskania zwierzyny, czy choćby wyrażania zainteresowania uzyskaniem określonych pożytków przed dokonaniem czynu przez sprawcę (vide: uzasadnienie powołanego wyroku SN).

Niesłusznie natomiast Sąd Rejonowy zobowiązał wszystkich trzech oskarżonych solidarnie do zapłaty na rzecz Wojewody (...) kwoty 10.800 zł. Na kwotę tę składają się bowiem (zgodnie z rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 21 czerwca 2005 roku w sprawie zwierzyny bezprawnie pozyskanej, Dz. U. Nr 116, poz. 981) kwoty:

- 2.000 zł za sztukę sarny, co do której sprawstwo i winę przypisano wyłącznie oskarżonemu H. K. (punkt 1 zaskarżonego wyroku),
- 1.000 zł za trofeum sarny (jw.),
- 5.800 zł za sztukę jelenia szlachetnego,
- 2.000 zł za trofeum jelenia szlachetnego.

W przypadku jelenia szlachetnego oskarżonemu H. K. przypisano sprawstwo występku z art. 53 pkt 3 ustawy Prawo łowieckie polegającego na dokonaniu odstrzału tego zwierzęcia w okresie ochronnym dla gatunku, a zatem oskarżonego obciąża ekwiwalent w kwocie 7.800 zł. Oskarżonym D. przypisano zaś wyłącznie wejście w posiadanie bezprawnie pozyskanego trofeum, a zatem obciążać ich może wyłącznie ekwiwalent za to trofeum w kwocie 2.000 zł.

Z powołanego powyżej powodu Sąd Okręgowy zmienił rozstrzygnięcie o środku karnym w postaci obowiązku naprawienia szkody w ten sposób, że ustalił, że solidarna odpowiedzialność wszystkich trzech oskarżonych dotyczy wyłącznie kwoty 2.000 zł, natomiast kwota 8.800 złotych obciąża wyłącznie oskarżonego H. K..

Sąd Odwoławczy dokonał także korekty zaskarżonego orzeczenia w punkcie 13. Samochód T. (...) nie stanowił bowiem dowodu rzeczowego, a przedmiot zabezpieczenia majątkowego (k. 59- 60 akt sprawy). W konsekwencji rozstrzygnięcie o jego zwrocie oskarżonemu H. K., wydane w oparciu o art. 230§2 k.p.k., podlegało uchyleniu.

O kosztach postępowania w sprawie orzeczono jak w punkcie 5 wyroku na podstawie art. 636 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k., dokonując korekty orzeczenia Sądu I Instancji wobec częściowego uchylenia zaskarżonego wyroku do ponownego rozpoznania i przy uwzględnieniu liczby stawianych oskarżonym zarzutów i w konsekwencji obciążając oskarżonego K. 3/6 wydatków poniesionych przez Skarb Państwa, a oskarżonych J. D. i W. D. po 1/6 tych wydatków, a nadto wymierzając opłaty: oskarżonym D. za drugą instancję w kwotach po 240 zł za drugą instancję zgodnie z art.

1, art. 3 ust. 1 i art. 8 ustawy o opłatach w sprawach karych, a oskarżonemu H. K. jedną opłatę za obie instancje w kwocie 580 zł w oparciu o art. 10 tej ustawy.

SSR Anna Michałowska SSO Małgorzata Susmaga SSO Alina Siatecka